

# Roman Rocze, Stary cowboy

Na preri&#281; szar&#261; sp&#322;yn&#261;&#322; zmrok, po stepach  
rozsiod&#322;a&#322; konia stary cowboy, przy ognisku siad&#322;,  
gdy ogie&#324; resztk&#261; si&#322; si&#281; tli&#322;, dorzuci&#322;  
wieczorne mg&#322;y nios&#261; jego &#347;piew.

ref.:

Co mi tam wiatr, co mi tam ch&#322;&#322;oacute;d,  
byleby ko&#324; wiatronogi druh,  
byleby kolt, lasso i bat,

co mi tam ch&#322;&#322;oacute;d, co mi tam wiatr.

Pami&#281;tasz, stary koniu, jak&#380;e&#347; m&#322;odym &#378;re  
Marzy&#322;em: kupi&#281; sobie dom, jak cz&#322;owiek b&#281;d&#322;:  
Pasa&#322;em byd&#322;o ca&#322;e &#380;ycie, co dzi&#347;mam,  
Dwa kolty, siod&#322;o, ciebie i t&#281; pie&#347;&#324;;

ref.:

Co mi tam ...

Nad ranem, gdy cowboye wyganiali byd&#322;o swe,  
starego pochowali, starej szkapie - kula w &#322;eb,  
na morzu prerii, gdzie cowboy znika sznur,  
wiatr niesie pie&#347;&#324;, szumi jeszcze b&#322;oacute;l.

ref.:

Co mi tam ...